



Sąd Nowego Stworzenia

Temat sądu Nowego Stworzenia jest bardzo ważny zarówno dla wierzących w czasie Wieku Ewangelii, jak i dla prawidłowego zrozumienia mądrości i miłości, jaką okazał Pan Bóg w swoim planie zbawienia ludzkości. Jest to również temat, który rodzi wiele pytań. Kto sądzi? Kogo i w jakim czasie? W jaki sposób? Przenosząc temat sądu na nasze życie, możemy też zastanawiać się, czy sami powinniśmy w jakiś sposób sądzić. Jeśli tak, to kiedy? W jaki sposób? Kogo?

Różnica w słowach greckich „krino”, „krisis” oraz „krima”

W poniższym artykule chcielibyśmy przedstawić spojrzenie na kilka ze wspomnianych zagadnień. Warto rozpocząć nasze rozważania od usystematyzowania tego, o jakich rodzajach sądu mówi Pismo Święte. W Nowym Testamencie bowiem polskie słowo „sąd” tłumaczone jest z trzech wyrazów greckich: „krino”, „krisis” oraz „krima”. Każde z nich odnosi się do sądu z innego punktu widzenia i dotyczy różnych jego etapów.

Krino – (STRONG 2919) – *oddzielić, odróżnić, rozstrzygać, rozsądzać, sądzić, mniemać, oceniać, postanowić, pytać, badać, oskarżać, wydać wyrok, skazać, potępić*.

Odnosi się do prób i doświadczeń. Jest to sąd, który dla osób poświęconych odbywa się przez całe obecne życie. Ten sąd Kościoła jest w rękach Pana Jezusa.

Krisis – (STRONG 2920) – *oddzielenie, odróżnienie, ocena, sąd, śledztwo, proces, sprawa sądowa, badanie, próba, zasądzenie*.

Oznacza próbę zakończoną wyrokiem. Ten sąd również jest w rękach Pana Jezusa.

Krima – (STRONG 2917) – *sąd, wyrok, uchwała, ocena, potępienie, skazanie, sąd, sądownictwo, sprawa sądowa*.

Jest to ostateczna decyzja, wyrok dany przez samego Pana Boga.

Kiedy przystępujemy do Boga, Sędziego wszystkich?

W Liście do Hebrajczyków, który jest adresowany do braci świętych, uczestników powołania niebieskiego (Hebr. 3:1), są zapisane słowa: „*Lecz wy podeszliście do góry Syjon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalem niebieskiego i do niezliczonej rzeszy aniołów, do uroczystego zgromadzenia i zebrania pierworodnych, którzy są zapisani w niebie, i do Boga, sędziego wszystkich, i do duchów ludzi sprawiedliwych, którzy osiągnęli*

doskonałość” – Hebr. 12:22-23 (BW).

Powyższy fragment wskazuje, że podejście do Boga, Sędziego wszystkich, jest tożsame z podejściem do niebieskiego Jeruzalem i do zebrania pierworodnych zapisanych w niebie, co oznacza wejście na drogę ofiarowania swojego życia. Sąd Nowego Stworzenia rozpoczyna się w momencie zawarcia przymierza przy ofierze.

Jest to bardzo ważna lekcja dla ofiarowanych Wieku Ewangelii. Ich życie jest wypróbowywane, oceniane i odpowiednio oczyszczane, aby przynosić dobre owoce. Pan Jezus powiedział: „*Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest winogrodnikiem. Każdą łatorośl, która we mnie nie wydaje owocu, odcina, a każdą, która wydaje owoc, oczyszcza, aby wydawała obfitszy owoc*” – Jan 15:1-2 (BW).

„Nadszedł bowiem czas, aby się rozpoczął sąd od domu Bożego...”

Słowa apostoła Piotra wskazują na fakt, że sąd w pierwszej kolejności dotyczy domu Bożego: „*Nadszedł bowiem czas, aby się rozpoczął sąd od domu Bożego; a jeśli zaczyna się od nas, to jakżż koniec czeka tych, którzy nie wierzą ewangelii Bożej?*” – 1 Piotra 4:17 (BW). Słowo „sąd” w tym wersecie zostało przetłumaczone z greckiego wyrazu „krima”, które oznacza ostateczną decyzję i wyrok wydany przez Pana Boga. Jakiego czasu dotyczą słowa zapisane przez ap. Piotra?

Zauważyliśmy już, że sąd Nowego Stworzenia odbywa się w czasie Wieku Ewangelii, a dokładnie od momentu ofiarowania każdego z nas. Ten sąd trwa do końca życia, a jego efektem jest wyrok wydany przez Pana Boga. Sąd ten rozpoczął się od samej Głowy, Pana Jezusa, Zbawiciela, który został wypróbowany pod każdym względem, okazał się doskonały, i otrzymał nagrodę chwały i nieśmiertelności. Ta próba dotyczy wszystkich, którzy wchodzą w skład Jego Ciała, o czym również wspomina apostoł Piotr: „*Ażeby wypróbowana wiara wasza okazała się cenniejsza niż znikome złoto, w ogniu wypróbowane, ku chwale i czci, i sławie, gdy się objawi Jezus Chrystus*” – 1 Piotra 1:7 (BW).

Nasza próba kończy się wyrokiem wraz z zakończeniem życia na ziemi.

Sąd bez względu na osobę

W osądzie Pana Boga nie ma żadnej stronnictwa. Apostoł Piotr napisał: „*A jeśli wzywacie jako Ojca tego, który bez względu na osobę sądzi każdego według*



uczynków jego, życie w bojaźni przez czas pielgrzymowania waszego” – 1 Piotra 1:17 (BW). Słowa te oznaczają, że każdy z będących na wąskiej drodze jest sądzony w taki sam sposób. Bóg Wszechmogący, który jest Najwyższym Sędzią, powierzył sąd swojemu Synowi. „Bo i Ojciec nikogo nie sądzi [krino], lecz wszelki sąd [krisis] przekazał Synowi” – Jan 5:22 (BW). Możemy być pewni, że Jezus Chrystus sądzi w taki sposób, jak tego oczekuje Ojciec.

Człowiek patrzy na drugiego w sposób cielesny i zwraca uwagę na powiązania rodzinne, osobiste przyjaźnie i pewne cechy. Pan Bóg jednak patrzy na serce. Przykładem i lekcją dla nas jest w tej sprawie historia Mojżesza – najpokorniejszego z ludzi, który jednak nie wszedł do Ziemi Obiecanej. Mojżesz, pomimo swojej bliskiej relacji z Panem Bogiem, został osądzony sprawiedliwie.

Powyższe słowa apostoła Piotra oznaczają, że nie powinniśmy być stronniczy wobec innych ludzi. Mamy także wystrzegać się obłudnej miłości, aby status społeczny, majątek lub jego brak, a nawet ubiór, nie odgrywały żadnej roli w naszym osądzie. Powinniśmy dążyć do tego, aby umiłować wszystkich czystym sercem. „Lecz jeśli czynicie różnicę między osobami, popełnicie grzech i jesteście uznani przez zakon za przestępców” – Jak. 2:9 (BW).

„Sądzi każdego według uczynków jego”

Gdy czytamy wspomniany wcześniej werset z 1 Listu Piotra 1:17, zadajemy sobie pytanie – jak zrozumieć fakt, że Pan Bóg sądzi nas według uczynków?

Pan Bóg zwraca uwagę na nasze uczynki, które wynikają z wiary, miłości i szczerości. Apostoł Paweł napisał w 1 Liście do Koryntian 13:3 – „I choćbym rozdał całe moje, i choćbym ciało swoje wydał na spalenie, a miłości bym nie miał, nic mi to nie pomoże” (BW). Nasze uczynki mają wartość przed Panem Bogiem wówczas, gdy wynikają z miłości.

Podobnie nasze uczynki powinny być potwierdzeniem wiary, która bez nich jest martwa i nie przynosi odpowiednich owoców, których oczekuje Pan Bóg. „Czy jest między wami ktoś mądry i rozumny? Niech to pokaże przez dobre postępowanie uczynkami swymi, nacechowanymi łagodnością i mądrością” – Jak. 3:13 (BW). „Cóż to pomoże, bracia moi, jeśli ktoś mówi, że ma wiarę, a nie ma uczynków? Czy wiara może go zbawić?” – Jak. 2:14 (BW).

Czy powinniśmy być sędziami?

Pan Bóg w czasie Wieku Ewangelii ustanowił apostołów i proroków, ale nie ustanowił sędziów (1 Kor. 12:28). Czy jest w tym jakaś lekcja dla nas?

W czasie Wieku Ewangelii rozwijające się Nowe Stworze-

nia nie powinny być dla siebie sędziami, ponieważ nie mają do tego celu odpowiednich kwalifikacji. Nie powinniśmy więc wydawać wobec siebie nawzajem wyroków ani potępiać innych. Nie możemy wchodzić w kompetencje sądu Bożego. To Pan Bóg jest naszym sędzią (Jak. 4:12).

Pastor Russell w VI Tomie wymienia powody, dla których nie powinniśmy sądzić siebie nawzajem:

1. Nie rozumiemy dokładnie prawa miłości.
2. Nie jesteśmy w stanie dobrze ocenić samych siebie, a tym bardziej innych, nie znając ich intencji i serca.

Pan Bóg jest sędzią, który zna każdy zamysł ludzki. Żaden człowiek nie ma takiej wiedzy, aby wydawać wyrok w taki sposób jak Ojciec Niebieski. Pan Bóg patrzy na serce. My nie znamy serc innych.

W obecnym czasie powinniśmy głównie rozsądzać samych siebie. Nie możemy jednak też być obojętni wobec grzesznego postępowania. Mówi o tym apostoł Paweł: „A jeśli ktoś jest nieposłuszny słowu naszemu, w tym liście wypowiedzianemu, baczcie na niego i nie przestawajcie z nim, aby się zawstydził” – 2 Tes. 3:14 (BW).

Ważne jest też, aby pamiętać o czystości naszych słów. Nie mogą one ranić współbraci ani stanowić obmowy. „Nie obmawiajcie jedni drugich, bracia. Kto obmawia lub osądza brata swego, obmawia zakon i osądza zakon; jeżeli zaś osądzasz zakon, nie jesteś wykonawcą zakonu, lecz sędzią” – Jak. 4:11 (BW).

Jeśli komuś zdarzy się jakiś upadek, powinniśmy napominać go z łagodnością, a przy tym uważać także na siebie. Nie powinniśmy budować swojej dumy na upadkach innych. Nie wolno nam pomyśleć, że jeśli ktoś upadł, a my nie upadliśmy, to jesteśmy lepsi. Takie przekonanie stałoby się naszym upadkiem. „Bracia, jeśli człowiek zostanie przyłapany na jakimś upadku, wy, którzy macie Ducha, poprawiajcie takiego w duchu łagodności, bacząc każdy na siebie samego, abyś i ty nie był kuszony. Jedni drugich brzemiona noście, a tak wypełnicie zakon Chrystusowy. Jeśli bowiem kto mniema, że jest czymś, będąc niczym, ten samego siebie oszukuje. Każdy zaś niech bada własne postępowanie, a wtedy będzie miał uzasadnienie chluby wyłącznie w sobie samym, a nie w porównaniu z drugim” – Gal. 6:1-4 (BW).

Zachęcajmy się nawzajem do wiernego trwania przy Panu Bogu, w miłości i dobrych uczynkach, nie zbaczając z drogi wiary i ofiarowania swojego życia. Niech po zakończeniu naszej pielgrzymki i sądzie dla każdego z nas prawdziwe okażą się słowa: „Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę żywota” – Obj. 2:10.



Jedni wobec drugich okazujemy troskę, zainteresowanie i pomoc, abyśmy mogli być tymi, którzy podtrzymują ręce i pomagają współbraciom w ich drodze za Panem.

„Przeto przyobleczcie się jako wybrani Boży, święci i umiłowani, w serdeczne współczucie, w dobroć, pokorę, łagodność i cierpliwość, znosząc jedni drugich i przebacząc sobie nawzajem, jeśli kto ma powód do skargi przeciw komu: Jak Chrystus odpuścił wam, tak i wy. A ponad to wszystko przyobleczcie się w miłość, która

jest spójnią doskonałości. A w sercach waszych niech rządzi pokój Chrystusowy, do którego też powołani jesteście w jednym ciele; a bądźcie wdzięczni. Słowo Chrystusowe niech mieszka w was obficie; we wszelkiej mądrości nauczajcie i napominajcie jedni drugich przez psalmy, hymny, pieśni duchowne, wdzięcznie śpiewając Bogu w sercach waszych” – Kol. 3:12-16 (BW).

R-
„Straż”

Artykuł opracowany na podstawie badania, które odbyło się na Zjeździe Braci Starszych, Diakonów i Przedstawicieli Zborów dnia 21 października 2023 r. w Biłgoraju